

Słowo Radu

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM - KIELCE WTOREK, 9 LUTEGO 1993 R.

WYDANIE I ROK XLIV NR 32 (13134) CENA, 1500 ZŁ

Glapiński przegrał proces

(AI) Sąd Wojewódzki w Warszawie zobowiązał pos. Adama Glapińskiego (Porozumienie Centrum) do przeproszenia pos. Jana Króla (Unia Demokratyczna) uznając, że oskarżenie z trybunu sejmowej posła Unii o sprzeniewierzenie pieniędzy Polsko-Kanadyjskiej Fundacji Narowu Budownictwa jest nieprawdą.

Posel PC musi również przekazać na CK 10 mln zł i zapłacić 7 mln zł kosztów procesowych. Dodatkowo zobowiązano go również do zamieszczenia na koszt własny sprostowania w tej sprawie w „Rzeczpospolitej”, „Gazecie Wyborczej” i drukach sejmowych. Glapiński może odwołać się od wyroku do Sądu Apelacyjnego.

Radu „Zet” poseł powiedział, że fakty, o których mówi, są prawdziwe. Zapowiedział, że odwoła się do wyższej instancji, jak również skieruje interpelację do prokuratora generalnego. Ma również zastrzeżenia do sposobu, w jaki prowadzono proces. „Pan sędzina okazał się - o czym dowiedziałem się, niestety, po wyroku - tą samą osobą, która wyrokowała poprzednio w sprawie ugody między nowym ministrem Bratowskim a fundacją, uznając sprawę za zgodną z prawem i nie naruszając interesów w publicznych ani państwowych. Nie dopuszczono świadków obrony, co jest niesłychaną rzadkością, nie mieli możliwości wypowiedzenia się ci, którzy śledzili poczynania fundacji.

W Radomiu niebezpiecznie jak w Nowym Jorku

Radomskie znajduje się w czołówce województw zagrożonych wzrostem przestępczości. Gwałtownie wzrosła liczba bójek i pobić.

W ubiegłym roku najcięższe dokonano wianów do mieszkań prywatnych i samochodów. Straty poniesione przez mieszkańców Radomia z powodu kradzieży wyniosły przeszło 50 mld zł. Drugą plagą są raboże i napady coraz bardziej zuchwale i brutalnie, nierazko z użyciem broni palnej i gazowej. Niechlubną statystykę uzupełniają bójki i pobić. W tej grupie przestępstw nastąpił gwałtowny wzrost - prawie o 30 procent więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Radomskie znalazło się na czwartym miejscu, tuż za „kieleckimi szczykami” (na Kielecczyźnie awantury z użyciem noża od lat należą już do tradycyjnych przestępstw). Do scyżki dochodziło najczęściej na dyskotekach. W niektórych przypadkach, np. na

zabawie w Goździe czy weselu w Hali Broni, bójki były tak zaciekle, że musiano interweniować kilkunastu policjantów.

W 1992 r. poprawiła się wykrywalność przestępstw - z 56 do 61 proc. Mimo to organa ścigania są ciągle mało skuteczne. Jak w Nowym Jorku w Radomiu, w okolicach Starego Miasta są na Gliniach, lepiej nie pokazywać się po zmroku. Tam kilka napadów dziennie to prawie reguła.

„Nie ma co marzyć o poprawie sytuacji jeśli władze państwowe nie dojdą do przekonania, że na bezpieczeństwo obywateli nie da się zaoszczędzić. Mimo rosnących kosztów utrzymania budżetu policji jest z roku na rok uszczuplany. Do tych skąpych środków, a nie do rzeczywistych potrzeb, przystosowuje się struktury poli-

cji. Brakuje ludzi do działań profilaktycznych w środowiskach kryminogenych. Zlikwidowane zostały sekcje obywatelowe. Po rozwiązaniu Wydziału Przestępstw Gospodarczych nie ma specjalistów od narastających lawinowo oszustw w tej sferze - mówi Walecjan Marek.

W tym roku w Garnizonie Radomskim straci pracę około 50 policjantów. Kilka miesięcy temu częściowej likwidacji uległy oddziały prewencji, przeznaczone głównie do patrolowania ulic. Z 400-osobowej załogi, stacjonującej w Pionkach pozostało 92 policjantów. Pod koniec ubiegłego roku odelegowano ich do pilnowania pociągów w stolicy. Nadkomisarz W. Marek przewiduje, że na ulicach będzie jeszcze niebezpieczniej. (wla)

Znaleziono zwłoki kapitana „Heweliusza”

(AI) W poniedziałek potwierdzono podczas identyfikacji, tożsamość ofiary, której ciało wydobyto z promu „Jan Heweliusz”. Jest to kapitan promu, 47-letni Andrzej Ulasiewicz.

Przy penetracji wraku przyskute 21 nurków. Pracę utrudniała niska temperatura wody - jedynie + 2 st. Nurkowie mogą pozostać pod wodą tylko 1 godzinę.

Mitterrand i Kohl kandydatami do Nobla

(AI) Prezydent Francji, Francois Mitterrand i kanclerz Niemiec, Helmut Kohl razem uzyskali nominacje do tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla.

Nominację tę wystawiła norweska prawicowa Partia Postę-

pu, a uzasadniając ją jeden z posłów tej partii Tor Mikkel Wara podkreślił zasługi obu polityków dla szwajcarskiej i niemieckiej Europy. Niemiecko-francuska współpraca w tej dziedzinie była główną siłą sprawczą traktatu z Maastricht.

Zgubił policjant - znalazły dzieci Pistolet w śniegu

W Starachowicach odnaleziono zagubiony przez pijanego policjanta pistolet P-64 z amunicją.

W minioną sobotę dzieci bawiące się w parku w Starachowicach znalazły leżący w śniegu pistolet. Zanimy broni ojcu, ten zawiadomił policję. Okazało się, że był to pistolet P-64 poszukiwany przez starachowicką policję. Zgubił go tydzień temu policjant z

czasie spotkania zakraplanego alkoholem, w którym uczestniczył także inny funkcjonariusz. Obaj zostali zawieszani w czynnościach służbowych. Prokuratora Rejonowa w Starachowicach prowadzi w tej sprawie śledztwo, które ma wyjaśnić okoliczności zdarzenia. Być może ktoś skradł pistolet - prawdopodobnie został on porzucony w parku. (mag)

„Głosny telefon” dla bezrobotnych Mały biznes

Dziś, w godz. 10-12, przy redakcyjnym telefonie w Radomiu 237-36, obecni będą przedstawiciele urzędów oraz klubów pracy, a także small biznesu. Pragnieniem pomieścić, którzy nie mają ani pracy, ani szans na zasilek dla bezrobotnych. Wyjściem z takiej sytuacji może być rozpoczęcie pracy na własny rachunek.

Czekamy na telefon od bezrobotnych, także od tych, którym udało się wystartować z własnym przedsięwzięciem. (tam)

Rekordy brytyjskich polarników

(AI) Brytyjscy polarnicy - Ranalpb Finneis i Michael Stroud - jako pierwsi ludzie przeszli nieko Antarktydę. W niedzielę osiągnęli kraniec kontynentu. Przeszli 2062 kilometry, bijąc absolutny rekord. Po drodze pobili inny: w płatek wymazał z antarktycznych tabel 84-letnie osiągnięcie ekspedycji Douglasa Mawsona wstępującej wyprawy bez dodatkowych dostaw (2004 kilometry).



Fot. D. Gacek

PAP rozpowszechniła błędne wyniki losowania totka

Szóstka, czyli piątka

Jeśli ktoś wczoraj ucieszył się, że trafił w totka szóstkę, mógł się pomylić. Większość gazet błędnie podała wyniki losowania Dużego Lotka z minionej soboty. Zamiast liczby 29 „Gazeta Wyborcza”, „Przegląd Sportowy”, „Tempo”, „Echo Dnia”, „Gazeta Kielecka” zamieściły liczbę 23.

„Słowo Radu” podało numery 5, 7, 9, 15, 29, 35. Wczoraj nora przyjmowaliśmy telefony zdenerwowanych czytelników z pytaniem: kto ma rację? W warszawskiej dyrekcji Totalizatora Sportowego upewniliśmy się, że podane przez „SL” wyniki są prawidłowe, bo zanotowane podczas losowa-

nia w TVP. Pomyłkę zasł winna jest Polska Agencja Prasowa, która błędnie przepisała teleks z warszawskiego oddziału i rozesłała go do ośrodków w kraju, którzy stających z jej usług. Do Warszawy na razie nie zgłosił się nikt o wygraną z trzema liczbami. Podobnie było w Wojewódzkim Oddziale Totali-

zatora Sportowego w Kielcach, który swym działaniem obejmuje także województwo radomskie. Owezm znalazły się osoby, które trafiły „piątkę”, lecz na kuponie miały skreślona prawidłową liczbę 29.

Aby pozbyć się na przyszłość wątpliwości najlepiej oglądać bezpośrednie transmisje telewizyjne z losowania totka. Bo pomyłki zdarzają się nawet spikerom podającymi wyniki po głównym wydaniu dziennika. Takim przypadkiem miał miejsce kilka miesięcy temu. (pka)

PO KILKULETNIJ PRZERWIE POLITYKA

ZNÓW W PRENUMERACIE
POCZTOWEJ Z BEZPŁATNĄ
DOSTAWĄ DO DOMU.

By zamówić prenumeratę
na II kwartał z bezpośrednią dostawą
do domu wystarczy do 28 lutego
wpłacić u listonosza
lub na najbliższej poczcie 78 tys. zł.

Jednocześnie do 20 lutego Ruch S.A.
przyjmuje zamówienia
na prenumeratę
na dotychczasowych warunkach.

MIEJ WŁASNĄ POLITYKĘ

Z premierem Saksonii o azylu

(AI) W sprawie uchodźców po- winno przyjąć się takie rozwiązanie, które nie zaszkodzi ani Polsce, ani Niemcom - oświadczył po poniedziałkowych rozmowach w Warszawie, minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski i premier Saksonii, Kurt Biedenkopf.

Zdaniem szefa polskiej dyplomacji najpierw trzeba rozstrzygnąć sposób postępowania. Polska nie jest gotowa do przyjęcia azylu-

lantów, którzy nie uzyskali prawa pobytu w Niemczech. Natomiast pomoc niemiecka dla utrzymania ewentualnych azylantów to kwestia przyszłej współpracy.

Nowe niemieckie prawo azylowe przewiduje, że osoba, która nie otrzymała statusu będzie odpowiadająca do kraju, z którego wjechała do RFN. Niemcy są gotowi dać Polsce pieniądze oraz pomóc w budowie domów dla azylantów. Niemiecki tygodnik „Focus” twierdzi,

że Niemcy chcą przeznaczyć na to 50 mln marek. Od poniedziałku rano w Bonn, prowadzi w tej sprawie rozmowy wiceminister spraw zagranicznych Jerzy Zimowski. Wyniki będą znane prawdopodobnie we wtorek. Rzecz w tym, że ogromna liczba tych azylantów to osoby z krajami, z którymi nie mamy granicy i nie moglibyśmy ich nigdzie odstawić.

(O rozmowach w Bonn również s. 13)

Spotkanie Suchocka Krzaklewski

Premier Hanna Suchocka spotkała się z szefem „Solidarności” Marianem Krzaklewskim.

Rozmowa dotyczyła budżetu państwa, możliwości szybkiego podpisania pakietu o przedsiębiorstwach państwowych oraz stanu realizacji styczniowych porozumień między rządami „Solidarności”. Po spotkaniu M. Krzaklewski nie znalazł czasu dla dziennikarzy, udał się bowiem na kolejne spotkanie do Częstochowy, gdzie trwa strajk.

41 proc. aprobuje działalność Kocięła, ale po raz pierwszy czę-

Nowy kandydat ZChN na ministra kultury

Jerzy Góral jest kolejnym kandydatem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego na stanowisko ministra kultury i sztuki. W poniedziałek kandydatura

została przedstawiona premier Suchockiej, która przedyskutowała ją z prezydentem. Jerzy Góral jest szefem gabinetu marszałka Sejmu Wiesława Chruszowskiego.

Pogotowie strajkowe w „Polskiej Miedzi”

(AI) Od poniedziałku obowiązują pogotowie strajkowe w KGHM „Polska Miedź” S.A. Ogłosio je Prezydium Krajowej Sekcji Rudy Miedzi NSZZ „Solidarność” w związku z brakiem odpowiedzi ze strony rządu na przedstawione wnioski w sprawie ulgu zbiorowej pracy dla przemysłu miedziowego.

ZChN zażąda zmian podatków

(AI) Lider ZChN napowiedział, że partia zadaje rewizji polityki podatkowej. Ma ona być podstawą zmiany i rewizji. Zmiana kursu partii „Błona krajowej” - w tej dziedzinie ma nastąpić na zjeździe Zjednoczenia, który został wyznaczony na 27 i 28 lutego.

Związkowcy zawiązali

(AI) „Nie liczę, że rząd zrobi cuda - nie ma pieniędzy. Jedno- mu zabrakło, aby drugiemu dać - z taką polityką się nie zgodzę” - powiedział wiceminister przemysłu i handlu Edward Nowak na poniedziałkowym spotkaniu w siedzibie OPZZ ze związkowcami branż najbardziej zagrożonych klopotami finansowymi i likwidacją. Z

konkretnymi pytaniami do wice- ministra zwrócili się przedstawiciele górnictwa, energetyki i zakładów zbrojeniowych. Związkowcy wyszli ze spotkania rozczarowani. Liczyli na konkrety, a otrzymaliśmy jedynie grube tezc- ki dokumentami i wysłuchali wykładu - twierdził wychodzący z sali.

Egzamin obowiązujący nadal

Studia dzienne - bezpłatne

- W tym roku, podobnie jak i w ubiegłym, we wszystkich uczelniach państwowych starszających się na studia obowiązwać będą egzaminy wstępne. Jednak ich forma będzie różna, w zależności od postanowienia rektora. Mogą to być na przykład rozmowy kwalifikacyjne, prowadzone z kandydatem na studia - mówi wicedyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej - Tadeusz Popkowiński.

Odnosnie odpłatności za studia, frajpując od kilkunastu miesięcy opinii i środowiska studenckiego, ostatecznie postanowiono, że studia dzienne w państwowych uczelniach będą bezpłatne. Natomiast, inaczej są traktowani studenci studiów wieczornych i wieczorowych dla pracujących. Ustalenie wysokości stażu czesnego pozostawiono rektorom i uczelniom. Działawki te wynoszą od 800 tys. zł do kilku milionów za jeden se- mestr.

Odrębnym problemem są stypendia. Okazuje się, że mimo protestów MEN, znaczna część stypendyj tzw. naukowych, (za wy- nikiem w nauce) została opodatkowa- ną podatkiem od dochodów. Wskutek zabiegów Ministerstwa Edukacji, Ministerstwo Finansów wyraziło zgodę jedynie na zwolnie- nie z podatku stypendyjów socjalnych (dofinansowanie akade- mików i stołówek).

Że się dzieje, jeżeli najdłuższe życie młodzieży przemianującej się studentem, powołano na naukę traktuje się podobnie jak pro- ducentów uzyskujących dochody.

Ministerstwo Finansów tłumaczy, że decyzja jako konieczność bezwzględnie podporządkowana polityce państwa w obszarze opodatkowania. Czemu więc na przykład zwolnienie są od podatku dieci piosenki? Czyżbyśmy wracali do zasady „równy i równiejszy”?

ANTONI LEWANDOWSKI (PAI)

„Westa” przed sądem

(AI) W poniedziałek przed Są- dem Województwa w Łodzi roz- poczęło się postępowanie uproszczone filii ubezpieczyciela „Westa”. Początek końca dobre- na oko prosperującego przedsiębior- stwa związany jest z przeprowadzoną we wrześniu ubiegłego roku kontrolą finansową. Wyka- zała ona utratę przez „West” płynności finansowej. Wrócić Ministerstwo Finansów czołpo „Wescie” zezwolenie na prowa-

dznie działalności ubezpiecze- niowej. Stanowisko ministra fi- nansów podtrzymał Naczelny Sąd Administracyjny, do którego do- wolała się „Westa”.

Po ogłoszeniu upadłości, zobowi-ązania „Westy” przejmie Fun- dusz Ochrony Ubezpieczonych. Zainteresowani otrzymali 100 proc. ubezpieczeń na życie. Ule- żyli 90 proc. ubezpieczeń ob- owiązkowych, i tylko 50 proc. pozostających ubezpieczeń.

Polacy aprobuja i nie aprobuja

72 proc. respondentów CBOS wyraziło aprobatę dla działalności wojska, 67 proc. aprobuje działalność policji, 62 proc. - rzecznika praw obywatelskich, a 50 proc. działalność władz swojego miasta (gminy).

41 proc. aprobuje działalność Kocięła, ale po raz pierwszy czę-

ściej oceniano ją z dezaprobatą (46 proc.). 40 proc. ankietowanych oceni- ło pozytywnie działalność rządu.

Najwięcej dezaprobaty respon- denci wyrazili dla działalności Sejmu (63 proc.), Senatu (56 proc.) i prezydenta (48 proc.).

Komentarze

Podczas ostatniego posiedzenia Sejmu grupa posłów zbierała podpisy pod apelem do prezydenta, żeby nie podpisał uchwałonej przez parlament ustawy o planowaniu rodziny i ochronie płodu ludzkiego. O komentarz poprosiliśmy pana JULIUSZA JANA BRAUNA z Unii Demokratycznej.

Z inicyatywą wystąpił posłowie Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Jest ona dla mnie absolutnie niezrozumiała, niektó- ry posłowie tej partii publicznie borykają się przynajmniej, że udało się osiągnąć rozsądny kompromis. Jeżeli prezydent nie podpisze

ustawy, w dalszym ciągu będzie obowiązywała ta z 1956 r. Zdumienie może budzić fakt, iż panno- wie posłowie woła, żeby przes- trzeżano starą ustawę, niż by weszła w życie nowa, która ich jednak do końca nie satysfakcjonuje. (el)

W opinii parlamentarzystów

W najbliższy piątek Sejm będzie głosował nad ustawą budżetową. O rozpa- dziej propozycji budżetu mówi:

JANUSZ KOZA (KPN). - Jeste- my przeciwko kontynuowaniu przez rząd polityki pasywnego fiskalizmu. Nasza partia uważa, że wydatki bud- żetowe powiny w tym roku pozostać na poziomie ubiegłorocznym, a defi- cyt może przebiegać wznosząc do 300 milionów złotych. Wysokół deficytu nie jest jednak główną przyczyną między rządowym projektem budżetu a pro- jektem przygotowanym przez KPN. Nasi eksperci twierdzą, że zwiększe- nie wydatków na restrukturyzacji przedsiębiorstw oraz realizację pro- gramu ich odbudowania i także zmiana polityki pieniężnej polegająca na zwiększeniu emisji pieniądza w celu podniesienia płynności do wy- pominiętych gospodarczy, to główne warunki utrzymania polskiej gospodarki.

JULIUSZ JAN BRAUN (Unia De- mokratyczna). - Wszystkie dotychczasowe analizy ekonomiczne wskazu- ją na to, że dostrudowanie pieniędzy w celu rozstrazowania gospodarki jest złym. Wskazy dotychczas „ustaję” pieniądza, to szkodliwy wzrost cen, a co za tym idzie - inflacja, a to jest przeciwnie w ludzi napędzających. Kwalifikacja rządowa będzie straciła, by tego po- poprawki do budżetu zgłaszane przez niektórych partię, zostały odrzucone. Nie sądzę, by rząd posłó się do- wodził, że nie ma u siebie planu wy- szej liczenia gospodarki na dno- mieniu o wotum zaufania dla rządu razem z ustawą budżetową.

STANISŁAW ŻAK (senat Unia Demokratyczna). - Moim zdaniem wszystkie poprawki budżetowe o cha- rakterze socjalnym zgłaszane przez

różne partie opcyjne mają charak- ter popularizacyjny - swojej własnej. Ich przedstawiciele mają tylko jeden cel - wytworzenie w społeczeń- stwie przekonania, że tylko oni bronią interesów ludzi najbardziej potrzebujących.

WŁADYSŁAW ADAMSKI, So- jusz Lewicy Demokratycznej. - Nasi ekonomici, a wśród nich profesor Kaleta także twierdzą, że pieniądz daje gospodarce pracę. Rzecz jednak nie w ilości funkcjonowania pieniędzy, ale w ich dystrybucji. Wzrost cen i sekwestrację pieniądza podatków oraz zrównanie wobec fiskusa przed- sięwzięci państwowych z prywatny- mi, to jednak skutki polityki budżetowej, tak samo budżet wzbogaci się o 100 bilionów złotych.

LESZEK BUGAJ, Polskie Stron- nicstwo Ludowe. - Jeżeli Sejm nie uchwalił ustawy budżetowej pre- zydent będzie mógł go rozpuścić. Moim zdaniem nie byłoby to najgorzej- ze rozwiązanie, skoro ludzie z jedno- gwałtu strajkują nie mogą dogadać się z sobą. A mówić serio to nie mam zaufania do rządu, który nie chroni naszego rynku przed napły- wem zagranicznej żywności, posiada- je monopol na artykuły spożywcze i tytoniowe oraz daje rożne przywile- gie podatkowe przedsiębiorstwom z udziałem kapitału zagranicznego.

W najbliższym czasie Sejm naj- mie się debatę nad ustawą budżetową, jej oceną odda pod katem współpracy z SB.

JANUSZ KOZA, KPN. - Na ja- mien ludność obywateli państwa publicznie od siebie najwyższego z udziałem kapitału zagranicznego, jest niezbędna w celu oczyszczenia atmo- sfer. Na ustawę dekomunizacji jest naszym zdaniem jest jeszcze za wcześnie.

JULIUSZ JAN BRAUN (UD): - Z jednej strony jestem za tym, by każdy kto pełni ważne funkcje w naszym kraju miał „przezroczysty” dyscyplin, z drugiej - brać mi wyobraźni jeśli chodzi o realizację lustracji. Przej jej wprowadzania w życie bardzo łatwo będzie bowiem najrozmaitsze po- mówienia a może się zdarzyć, że na rzecznika odpowiedzialności człowieka powołają się będzie byłych współpracowników. Jaką rolę będzie grał w tym Byłym ubekom i esbekom chyba w najbliższych latach nie ślono się, że mogą rozstrządać spory między dła- taczami „Solidarności”.

WŁADYSŁAW ADAMSKI, SLD: - Jestem przeciwny jakimkolwiek ustawom lustracyjnym i dekomunizacyj- nym (sen do żadnej partii nie nale- żam i nie należę) po pierwsze dla- tego, że miosą za sobą odpowiedzial- ność zbiorową, po drugie - łamią zasadę nie działania prawa wtenczas, za- chęca - jak można kazać za przy- należność czy współpracę z organizac- jami, które w PRL działały legalnie.

WOJCIECH SALETRA, SLD: - Po upadku generała Gromy Hiszpanie nie grzebił się w przeszłości tych, którzy byli sklerotami w budowa- nowanie ustroju państwa. Szko- da, że Polacy tego nie potrafili.

LESZEK BUGAJ, PSL: - Ja mam jedną zasadniczą wątpliwość: - jak przeprowadzić lustrację i dekomunizację, skoro wiadomo, że znaczną- kilkaset tysięcy dokumentów? Lustra- cja nie rozwiąże żadnych problemów gospodarczych, a to są tenz dla Polski najważniejsze.

(elza)

Słowo
Lud

Redaguje kolegium: Krzysztof FALKIEWICZ - redaktor naczelny (tel. 424-80), Andrzej ZAŁUCKI (tel. 459-19), Zbigniew NOSAL (tel. 447-25) - zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCWIARSKI - sekretarz redakcji (tel. 472-55), Jolanta MAJECKA, Elżbieta WIKŁO, Cezary ZASZCZYŃSKI, JANUSZ KANIA, Jerzy KOZERA, Marek KAGIOWSKI, Bożena DOBRZYŃSKA (kierownik oddziału w Radomiu).

Adres redakcji: 25-200 Kielce 15 skrytka pocztowa 47, ul. Kołłątaja 18, fax 46879. Publikacja: tel. 487-42, 501-88, telefaks 488-91, 423-43, 443-46, 443-47, 443-48, 443-49, 443-50, 443-51. REDAKCJA W RADOMIU: 25-600 Radom, ul. Złotomorskiego 65, tel. 237-38, 290-64, 635-161, fax 261-60. Wydawca: EXBUD-13 „Wydawnictwo” sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD-17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21.

Redaktor wydania
Jerzy Kozera
Redaktor desepozy
Marek Maciągowski

